

Szanowni Rodzice i Opiekunowie
Żorskich Sześciolatek!

Przez kilka lat w naszym kraju przygotowywaliśmy się na przyjęcie do szkół sześciolatek. W Żorach wydaliśmy miliony złotych na przygotowanie placówek szkolnych, a nauczyciele wykonali ogromną pracę, aby zapewnić sześciolatkom jak najlepszy, bezstresowy start w szkołach. Jednocześnie rozbudowywaliśmy bazę przedszkolną, aby zapewnić miejsce w przedszkolach wszystkim chętnym. W 2015 roku po raz pierwszy od wielu lat byliśmy w stanie przyjąć do przedszkoli publicznych wszystkie dzieci, które się zgłosiły.

W 2016 roku, w związku z decyzją parlamentu, wszystkie te przygotowania mogą pójść na marne. Być może pojedyncze klasy pierwsze powstaną tylko w niektórych szkołach, natomiast przedszkola będą „pękały w szwach”, a trzylatki w ogóle nie będą do nich przyjęte.

Drodzy Rodzice i Opiekunowie.

Podjmując decyzję, czy sześciolatka posłać do szkoły czy pozostawić w przedszkolu, proszę wziąć pod uwagę następujące argumenty:

1. Żorskie szkoły są dobrze przygotowane na przyjęcie sześciolatek. Wszystkie mają odpowiednie sale lekcyjne i place zabaw, są wyposażone w stołówki i świetlice, mogące zapewnić opiekę w podobnym wymiarze jak w przedszkolach.
2. Jest bardzo prawdopodobne, że z powodu braku miejsc w przedszkolach, grupy przedszkolaków 6-letnich i tak będą przeniesione do szkół.
3. Jeżeli w nowo powstałych klasach pierwszych liczba uczniów będzie mniejsza niż 11, zgodnie z prawem dla tych uczniów zostanie wskazana szkoła podstawowa inna niż szkoła, w obwodzie której dziecko mieszka.
4. Wasze dzieci, które rozpoczną naukę w mniej liczonym roczniku, będą miały w przyszłości większe szanse na dostanie się do wybranego gimnazjum czy szkoły ponadgimnazjalnej, a potem na wymarzone studia.
5. Jak pokazuje doświadczenie, rozpoczynanie nauki w wieku 6 lat jest optymalne z punktu widzenia rozwoju dziecka i większość sześciolatek doskonale radzi sobie w szkole. Obowiązek szkolny dla sześciolatek jest standardem w Europie, a przecież trudno założyć, że polskie sześciolatki są mniej rozwinięte niż inne dzieci europejskie.
6. Do tej pory nie ma podstawy programowej dla 6-latek w przedszkolach i nie wiadomo co te dzieci miałyby w przedszkolach robić.

Nie używamy tu argumentów, że tracą pracę nauczyciele klas pierwszych, które nie powstaną, ani że każdy sześciolatek w przedszkolu to brak miejsca dla młodszego dziecka, bo jako rodzice sześciolatek macie prawo nie brać tych argumentów pod uwagę. Nie kierujcie się też względami politycznymi, a jedynie wiedzą i doświadczeniem własnym i tych rodziców, których 6-letnie dzieci już wcześniej poszły do szkoły. My zapewniamy, że dołożymy wszelkich starań, aby Wasze dzieci czuły się w szkołach bezpiecznie i komfortowo, i miały optymalne warunki do nauki i wychowania.

Waldemar Socha
Prezydent Żor